

Saalfelden, czyli narciarska arena z kameralnej perspektywy

Jakie to szczęście, że pragnąc podkreślić nazwy kluczowych bram rozległej areny narciarskiej Skicircus Saalbach Hinterglemm Leogang Fieberbrunn, Austriacy nie piszą jej nazwy jednym ciągiem. Na szczęście stosują też chętnie nieformalne określenie: Komfortissimo! Brzmi muzycznie i kojarzy się natychmiast z Mozartem, a tym samym Krajem Salzburskim, podkreślając, że wszystko jest tu tak ułożone, jak nuty na partyturze genialnego kompozytora.

Długość oficjalnej nazwy oddaje znakomicie walory rozległego terenu, obejmującego 270 km tras zjazdowych, 150 km biegowych, skomponowane fascynująco snowparki, wymarzone przez freeriderów tereny off-pist z zabezpieczeniami przeciwlawinowymi i oświetlone jupiterami trasy do jazdy po zmierzchu. W regionie działa ponad 60 schronisk, serwując przepyszne potrawy lokalnej i międzynarodowej kuchni. Po nartach można poszaleć na kolorowych dmuchanych dętkach albo pofrunąć jak orzeł 140 m nad górami na stalowej linie Flying Fox XXL długości 1600 m albo. Różnorodne formy après-ski czekają oczywiście w miejscowościach z łatwym dostępem do całego systemu.

Kalendarz imprez jest tak bogaty, jakby sezon zimowy nie miał końca. W adwencie okoliczne miejscowości odwiedzają Krampusy. Tradycja powiązała wprowadzić te pogańskie diabły ze św. Mikołajem, bo tylko on potrafi je okiełznać, ale gdy tylko spuści z nich oko szaleją bez opamiętania. W styczniu na 40-kilometrowej trasie maratonu poprowadzonej przez 6 szczytów z podbiegami po 1000 m przewyższenia, mierzą się profesjonaliści i amatorzy skitouringu z całego świata. Zwycięzcom, pokonanie trudów trasy „Mountain Attack” zajmuje ok. 2,5 godziny! Na przełomie drugiej i trzeciej dekady stycznia, w Saalfelden odbywa się festiwal „3 dni jazzu”. W ten mroźny czas miejscowość rozbrzmiewa ciepłą muzyką. Tydzień później również w Saalfelden, odbywają się na Schantei doroczne Nostalgiczne Narciarskie Mistrzostwa Świata, w których zawodnicy używają strojów prababć i pradziadków. Mają skórzane buty i narty sprzed 80 lat! W lutym już z nowoczesnym sprzętem, walczą o nagrody amatorzy narciarstwa biegowego, a w marcu freeriderzy. Sezon zimowy kończy się opalaniem w wiosennym słońcu - na nartach i leżakach, przy muzyce i świetnym jedzeniu podczas „White Pearl Mountain Days”, które przypadają na drugą połowę marca.